



BURMISTRZ MIASTA ŁAWY

Ława, dnia 16.09.2020 r.

Znak: UMK.6131.57.2020

DECYZJA

Na podstawie art. 84 ust. 1, art. 85 ust. 1, 2 i 4b, art. 87a ust. 2-5, art. 88 ust. 1 pkt 3, ust. 2-5, art. 89 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 r., poz. 55), zwanej dalej *uop*, rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 3 lipca 2017 r. w sprawie wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów (Dz.U. z 2017 r. poz. 1330) oraz art. 104 i 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 256 z późn.zm.), zwanej dalej *Kpa*, po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania w sprawie uzasadnionego prawdopodobieństwa dokonania deliktu polegającego na wykonaniu prac w obrębie korony drzewa, rosnącego na nieruchomości położonej w Ławie przy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 2, 4, 6 (dz. nr 537/33, obr. 12), polegających na usunięciu gałęzi, które drzewo wytworzyło w okresie całego swojego rozwoju, w wymiarze przekraczającym wymiar dopuszczalny

orzekam co następuje:

- 1) **uznaje się**, że Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Praca” z siedzibą w Ławie przy ul. gen. Leopolda Okulickiego 1A **dopuszcza się czynu zabronionego**, polegającego uszkodzeniu drzewa gatunku klon jesionolistny o dwóch pniach, z których jeden na wysokości 130 cm ma obwód wynoszący 65 cm, zaś drugi, w miejscu ścięcia, ma obwód wynoszący 59 cm, zlokalizowanego na terenie nieruchomości położonej w Ławie przy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 2, 4, 6 (dz. nr 537/33, obr. 12) poprzez usunięcie gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa, w celu innym niż określony w art. 87a ust. 2 *uop*
- 2) **wymierza się** Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Praca” z siedzibą w Ławie przy ul. gen. Leopolda Okulickiego 1A z tytułu uszkodzenia drzewa, o którym mowa w pkt 1, **administracyjną karę pieniężną w wysokości 680,40 zł (słownie: sześćset osiemdziesiąt złotych czterdzieści groszy)**;
- 3) **należność** z tytułu wymierzonej kary, określonej w pkt 2, należy uiścić w terminie 14 dni od daty, w której decyzja niniejsza stanie się ostateczna.

Uzasadnienie:

W dniu 9 lipca 2020 r. do kancelarii Burmistrza Miasta Ławy napłynęła drogą elektroniczną korespondencja, w której autor doniósł, że otrzymał od mieszkańców miasta Ławy informację, iż na terenie miasta Ławy „(ul. Okulickiego 3 w Ławie – przy budynku wymiennikowni, teren spółdzielni mieszkaniowej Praca w Ławie)” miało miejsce zdarzenie, polegające na przycięciu drzewa, które mogło doprowadzić do naruszenia przepisów dotyczących chronionych gatunków zwierząt (ptaków) oraz usunięcia gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa. Jednocześnie autor doniesienia, po dokonaniu analizy dołączonej do informacji od mieszkańców dokumentacji fotograficznej, zasugerował, że działania te, mogły naruszyć

obowiązujące normy prawne w zakresie ochrony przyrody. Do doniesienia dołączona została rzeczona dokumentacja fotograficzna.

Wobec powyższego organ, w oparciu o dostarczone informacje, dokumentację zdjęciową, mapę ewidencyjną oraz zasoby internetowe, wstępnie ustalił lokalizację przedmiotowego drzewa oraz posiadacza nieruchomości, na terenie której drzewo rośnie. Ustalenia wskazywały, iż drzewo zlokalizowane jest na terenie nieruchomości położonej w Łławie przy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego na działce nr 537/32, obr. 12, będącej w posiadaniu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Praca” w Łławie, zwanej dalej *Spółdzielnią*. Ustalenia te pozwoliły również na wytypowanie stron, a właściwie strony postępowania, w osobie *Spółdzielni*. Zważywszy na to, organ, będąc właściwym rzeczowo i miejscowo, pismem z dnia 13.07.2020 r., powiadomił stronę (*Spółdzielnię*) o wszczęciu w dniu 9 lipca 2020 r. postępowania w sprawie uzasadnionego prawdopodobieństwa dokonania deliktu polegającego na wykonaniu prac w obrębie korony drzewa rosnącego na terenie nieruchomości położonej w Łławie przy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (dz. nr 537/32, obr. 12), polegających na usunięciu gałęzi, które drzewo wytworzyło w okresie całego swojego rozwoju, w wymiarze przekraczającym wymiar dopuszczalny, jednocześnie wyznaczył termin i miejsce przeprowadzenia dowodu z oględzin.

W dniu 22 lipca 2020 r. odbyły się oględziny drzewa stanowiącego przedmiot postępowania, co do którego istniało uzasadnione prawdopodobieństwo, że w obrębie jego pnia i korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa, wykonane zostały prace polegające na usunięciu gałęzi w wymiarze przekraczającym dopuszczalny wymiar. W ich wyniku poczyniono następujące ustalenia faktyczne:

1. Ustalono, że lokalizacja drzewa będącego przedmiotem postępowania jest inna niż pierwotnie sądzono. Ustalono, że zlokalizowane jest ono w granicach nieruchomości oznaczonej nr 537/33, obr. 12, stanowiącej własność Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Praca” w Łławie wspólnie z innymi właścicielami, których liczba przekracza 20. Ustalenia tego dokonano w oparciu o wykonany pomiar odległości od budynku wymiennikowni, która wynosi 3,9 m, podczas gdy granica działki nr 537/32 przebiega równoległe do tej ściany w odległości 3,1 m od niej.
2. Przedmiotowym drzewem jest drzewo gatunku **klon jesionolistny**, który na wysokości 80 cm rozwidła się i tworzy dwa pnie. Na wysokości 5 cm obwód pnia drzewa wynosi **100 cm**. Z treści art. 83f ust. 1 pkt 1 tej ustawy wynika, że przepisów dotyczących usuwania drzew dopiero po uzyskaniu zezwolenia, nie stosuje się w przypadku klonów jesionolistnych, których obwód pnia mierzony na wysokości 5 cm, nie przekracza 80 cm. W tym przypadku mamy do czynienia z klonem jesionolistnym, którego obwód pnia mierzony na wysokości 5 cm wynosi ponad 80 cm, co oznacza, że drzewo nie podlega wyłączeniu spod ochrony ustawą o ochronie przyrody.
3. Pomiar obwodu jednego z dwóch pni, wykonany na wysokości 130 cm wykazał, że obwód w tym miejscu wynosi **65 cm**. Pomiaru drugiego pnia, ze względu na to, że został ścięty na wysokości 98 cm, tj. poniżej 130 cm, ze względu na brak kłody, dokonano poprzez ustalenie najmniejszej średnicy pnia w miejscu ścięcia. Ustalono, że średnica pnia w tym miejscu wynosi **21 cm**.
4. Miejsce ścięcia zostało pomalowane w całości, najprawdopodobniej farbą emulsyjną, co jest błędem pielęgnacyjnym. Zgodnie z zasadami dotyczącymi chirurgii drzew opracowanymi przez Zbigniewa Chachulskiego, które „obowiązywały” wewnątrz takiej rany winno być zabezpieczone

impregnatem, zaś tylko jej krawędzie środkiem typu Dendromal chroniącym przed infekcją grzybową. Obecnie odchodzi się od takich metod i w arborystyce przeważa pogląd, hołdowany przez uznany autorytet w tej dziedzinie prof. dra hab. inż. Marka Siewniaka, że nie należy ingerować w żaden sposób tylko pozostawić drzewu możliwość poradzenia sobie z problemem we własnym zakresie.

5. Stan zdrowotny drzewa w dniu oględzin nie budzi zastrzeżeń. Witalność w skali Roloffa można ocenić na fazę 0, oznaczającą bardzo dobry stan zdrowotny, fazę silnego przyrostu pędów na długość. Potwierdzają to także liczne i wyraźne „bruzdy” na korze pnia, wskazujące na prawidłowe przyrastanie pnia na grubość.
6. Drzewo jest wyraźnie, znacznie odchyłone od pionu. Jest to jednak odchylenie powstałe w sposób naturalny, o czym świadczy fakt, iż brak jest śladów spękania podłoża wokół drzewa wskazujące na utratę stabilności, a także wygięcie pnia już w części odziomkowej i zdrowe nabiegi korzeniowe. W przypadku drzew gatunku klon jesionolistny, szczególnie rosnących w sąsiedztwie konkurencyjnych drzew, odchylenia od pionu nie są wielką rzadkością.
7. W pozostałej po odcięciu jednego z przewodników części korony oraz na pniu drzewa nie stwierdzono oznak zamierania, śladów żerowania szkodników, ani występowania grzybów patogennych, a nieobumarła jeszcze tkanka w miejscu ścięcia drugiego z pni wskazuje na to, iż przed wykonaniem prac w koronie drzewo w całości było w dobrym stanie zdrowotnym.
8. W oparciu o ustalenia poczynione w toku oględzin nie jest możliwe oszacowanie i określenie procentowego wymiaru usuniętych gałęzi w obrębie pnia i korony. Jedynym symptomem, który może świadczyć o znacznym wymiarze usuniętych gałęzi jest podobna średnica pnia w miejscu ścięcia do średnicy pnia, który pozostał, na tej samej wysokości. Logika wskazywałaby na blisko pięćdziesięcioprocentowy wymiar, ale w przypadku drzew, żywych organizmów, nie jest to tak oczywiste i takie wnioskowanie może być błędne.
9. Na terenie nieruchomości, ani w jej pobliżu nie natrafiono na urobek pochodzący z wykonania prac w koronie drzewa, poza śladami „świeżych” trocin i małego fragmentu odciętego przewodnika.
10. Prace w obrębie korony wyżej wyszczególnionego drzewa wykonywano w miesiącu lipcu 2020 r., co ustalono w oparciu o dokonane przez osobę chcącą zachować anonimowość zgłoszenie, przesłane drogą mailową za pośrednictwem pracownika Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i potwierdzono sądząc po wyglądzie trocin w sąsiedztwie drzewa a także pozostałego fragmentu konaru lub pnia.
11. Wymiar usuniętych gałęzi w obrębie pnia i korony drzewa, a w zasadzie jednego z przewodników drzewa nie wyklucza zachowania jego żywotności. Pozostał drugi z przewodników, który przy uwzględnieniu wyjątkowej żywotności i łatwości odbudowy masy asymilacyjnej tego gatunku drzewa, daje szansę na zachowanie żywotności po upływie pięciu lat.

W dniu oględzin nie stwierdzono występowania w zadrzewieniu gatunków chronionych, ani śladów naruszenia zakazów, o których mowa w art. 51 ust. 1 i art. 52 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 r., poz. 55), w szczególności zakazów określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. poz. 2183 z późn.zm.), w § 6 ust. 1 pkt 3, 7 i 8 oraz ust. 3.

Z oględzin sporządzono protokół oraz dokumentację zdjęciową.

Wobec poczynionych w trakcie oględzin ustaleń, dotyczących lokalizacji drzewa będącego przedmiotem postępowania, odmiennej niż początkowo sądzono, tj. faktycznie na działce oznaczonej nr 537/33, obr. 12, wytypowane zostały, w oparciu o dane zawarte w ewidencji gruntów prowadzonej dla miasta Ławy, odnośnie do współwłaścicieli tej działki, jeszcze inne, poza *Spółdzielnią*, podmioty uprawnione do udziału w postępowaniu. Liczba stron postępowania przekroczyła 20, w związku z tym, na podstawie art. 49 *kpa*, w związku z art. 83a ust. 7 *uop*, organ w formie publicznego obwieszczenia w dniu 24 lipca 2020 r. poinformował pozostałe strony o toczącym się postępowaniu administracyjnym.

W celu wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności organ wezwał pismem z dnia 23.07.2020 r. *Spółdzielnię* do złożenia wyjaśnień co do okoliczności, które doprowadziły do wykonania cięć w koronie drzewa oraz do wskazania osób wykonujących te prace, w szczególności:

- 1) Kiedy miało miejsce wykonywanie prac w obrębie korony drzewa, które doprowadziło do usunięcia gałęzi w koronie? Proszę o wskazanie daty.
- 2) Co było przyczyną podjęcia czynności, o których mowa wyżej?
- 3) W jakim wymiarze procentowym nastąpiło usunięcie gałęzi w stosunku do gałęzi, które drzewo wytworzyło w okresie całego swojego rozwoju?
- 4) Czy przed przystąpieniem do tych prac została sporządzona dokumentacja, w tym dokumentacja fotograficzna, wskazująca na konieczność przeprowadzenia takiego zabiegu?
- 5) Czy są Państwo w posiadaniu jakichkolwiek fotografii przedstawiających drzewo przed przystąpieniem do cięć w koronie ewentualnie innych dowodów?
- 6) Kto i na czyje polecenie wykonywał przedmiotowe prace? Proszę o wskazanie danych osobowych tych osób: imię i nazwisko oraz adres korespondencyjny.

Spółdzielnia pismem znak: GZM-2840/20 z dnia 30.07.2020 r. wyjaśniła co następuje:

1. Wykonanie prac miało miejsce w dniu 08.07.2020 r.
2. Wykonanie zabiegu w celu przywrócenia stateczności drzewa – przycięta odnoga odchodziła pod kątem 30-40 stopni od poziomu terenu na zlokalizowany przy drzewie parking. Usunięcie gałęzi, które zwisały nad zaparkowanymi pojazdami (w tym nad miejscem dla niepełnosprawnych) zagrażały bezpieczeństwu ludzi oraz mienia (zaparkowane prawidłowo pojazdy na wyznaczonych miejscach parkingowych).

Od wielu miesięcy Administracja Spółdzielni otrzymywała zgłoszenia od lokatorów z budynku Okulickiego 3 oraz innych kierowców przyjeżdżających i parkujących na wyznaczonym parkingu pod przedmiotowym drzewem. Po okresie burz i silnych wiatrów w m-cu czerwcu oraz lipcu bieżącego roku ilość zgłoszeń znacznie się zwiększyła.

Usunięcie gałęzi nadłamanych

- konary przyciętego drzewa w znacznym stopniu utrudniały parkowanie pojazdów, nagminnie były obłamywane przy wjeździe i wyjeździe pojazdów na miejsca postojowe. Mieszkańcy parkujący swoje pojazdy w sposób prawidłowy zgłaszali uszkodzenia pojazdów poprzez zarysowania lakieru na dachu oraz zarysowania szyb pojazdów. Ponadto zwisające bardzo nisko gałęzie przyciętego przewodnika (ok. 1,5-2,0 m nad ziemią) zasłaniały oznakowanie parkingu w tym miejscu dla niepełnosprawnych. W jednym ze zgłoszeń lokatora pojawił się także wątek zabawy dzieci i wchodzenia na nisko położony konar drzewa. Prawie poziomo i nisko położony konar umożliwiał łatwe wejście i zabawy.

3. *Przycięcie jednego z dwóch przewodników drzewa nie doprowadziło do usunięcia korony drzewa przekraczającej 30% całej korony drzewa. Przycięty został przewodnik boczny (ok. 20% całej korony drzewa).*
4. *Nie została sporządzona dokumentacja, w tym dokumentacja fotograficzna.*
5. *Nie posiadamy fotografii przedstawiających drzewo sprzed przystąpienia do cięć w koronie oraz innych dowodów.*
6. *Przedmiotowe prace wykonali konserwatorzy Osiedla Podleśnego: [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] na polecenie Kierownika Osiedla Podleśnego: [REDAKTOWANE].*

Organ wezwał i przesłuchał w charakterze świadków konserwatorów oraz kierownika osiedla. Obaj konserwatorzy w zeznaniach z dnia 20 sierpnia 2020 r. potwierdzili, że cięcia w koronie przedmiotowego drzewa zostały wykonane w dniu 8 lipca 2020 r. Obaj zeznali, że działali na polecenie kierownika [REDAKTOWANE].

Świadek [REDAKTOWANE] (konserwator) ponadto zeznał m.in. „Pracę rozpocząłem od cięcia gałęzi zwieszającej się nad miejscem parkingowym dla niepełnosprawnych. Gałąź ta sięgała mniej więcej aż do połowy tego miejsca, zastaniała znak oznaczający miejsce parkingowe i zwieszała się na wysokość około jednego metra nad nim. Gałąź ta wcześniej już była obłamywana przez kierowców korzystających z tego miejsca parkingowego, ponieważ jak twierdzili, niszczyła im, rysowała karoserię aut.” i dalej „Moim zdaniem prace doprowadziły do usunięcia gałęzi w koronie drzewa w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej całego drzewa. Jest to moja subiektywna ocena, ponieważ nie dokonywałem w tej kwestii żadnych specjalnych pomiarów.”

Świadek [REDAKTOWANE] (konserwator) zeznał m.in. „Drzewo sięgało gałęziami do miejsca parkingowego dla osób niepełnosprawnych. Gałęzie zwieszały się nad tym miejscem, głęboko, nawet dalej niż do połowy tego miejsca, na takiej wysokości, że dotykały dachu auta tam parkującego. Moim zdaniem prace doprowadziły do usunięcia gałęzi w koronie drzewa w wymiarze nieprzekraczającym dwudziestu pięciu procent całego drzewa. Jest to moja subiektywna ocena, ponieważ nie dokonywałem w tej kwestii żadnych specjalnych pomiarów ani oględzin.”

Świadek [REDAKTOWANE] (kierownik) zeznał m.in. „Od dłuższego czasu docierały do mnie ze strony mieszkańców osiedla Podleśne informacje, że pomiędzy hydrofornią a parkingiem przy ul. gen. Leopolda Okulickiego 3 rośnie drzewo klon jesionolistny, który znacznie się rozrósł i obecnie sięga gałęziami miejsc parkingowych uszkadzając, szczególnie w dni wietrzne, lakier aut tam parkujących. Kierowcy samodzielnie obłamywali do tej pory końcówki gałęzi w celu zapobieżenia uszkodzeniom lakieru karoserii swoich samochodów, jednak na niewiele się to zdawało, bo drzewo coraz bardziej się rozrastało w stronę parkingu a jego gałęzie stawały się coraz grubsze i te zabiegi okazywały się niewystarczające. Kierowcy żądali od właściciela drzewa – Spółdzielni – radykalnych działań. Ponadto problem zgłaszali też rodzice dzieci, które wchodziły na konar, który odchodził od pnia prawie poziomo, obawiając się, że mogą sobie zrobić krzywdę. Biorąc powyższe pod uwagę podjąłem decyzję o wykonaniu cięć w koronie drzewa, aby zapobiec ewentualnym uszkodzeniom samochodów oraz wypadkom bawiących się dzieci. Klon mniej więcej na wysokości ok. 1 m rozwidłał się na dwa przewodniki. Oceeniłem, że usunięcie tego, który odchodzi i rozrasta się w stronę parkingu i jest znacznie wychylony od pionu, nie wpłynie znacznie na ewentualne pogorszenie stanu zdrowotnego drzewa, tym bardziej, że jak się wcześniej dowiedziałem, ten gatunek drzewa jest bardzo żywotny i dobrze znosi cięcia w koronie. Oceeniłem wizualnie, że odcięcie tego przewodnika nie doprowadzi do redukcji korony przekraczającej 30% całej jej masy, obejmie około 20% gałęzi drzewa. Rozważałem wcześniej odcięcie tylko części końcowej gałęzi zwieszających się nad parkingiem, ale uznałem, że nie na długo rozwiąże to problem uszkodzania aut, a w żaden sposób nie rozwiąże problemu wchodzenia dzieci na drzewo. Ostatecznie uznałem, że najlepszym rozwiązaniem w tym przypadku, będzie odcięcie przewodnika tuż przy pniu, że pozwoli to zapobiec zagrożeniom i nie wpłynie w sposób znaczący na pogorszenie stanu zdrowotnego drzewa. Ponadto uważam, że odcięcie tego przewodnika poprawiłoby naruszoną statykę drzewa, które nienaturalnie rozrosło się i znacznie odchyliło od pionu,

co mogło spowodować jego wywrócenie lub złamanie pod ciężarem rozrastającej się korony.” I dalej „Nie zauważyłem, choć przed przystąpieniem do cięć, zwracałem na to szczególną uwagę, aby w koronie drzewa znajdowały się jakieś gniazda ptasie, czy ślady stałego przebywania, czy żerowania ptaków. Przed przystąpieniem do prac nie została opracowana żadna dokumentacja, w tym fotograficzna, wskazująca na konieczność przeprowadzenia takiego zabiegu. Uznałem, że nie ma takiej konieczności. Cięcie nie było wykonywane w okolicznościach uzasadnionych stanem wyższej konieczności. Zagrożenia, które były przyczyną cięć, nie stanowiły nagłego zdarzenia, którego skutkiem nie można by było zapobiec, jednak interwencji wymagały.”

Żadna z osób uczestniczących w pracach w obrębie korony przedmiotowego drzewa nie posiadała kwalifikacji do pielęgnacji drzew ozdobnych. Świadek ██████████ zeznał „Z wykształcenia jestem stolarzem. Nie mam kwalifikacji w zakresie wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych”. Świadek ██████████ zeznał „Z wykształcenia jestem hydraulikiem. Nie mam kwalifikacji w zakresie wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych na drzewach, nie kończyłem w tym zakresie żadnych kursów ani szkoleń”. Świadek ██████████ zeznał „Z wykształcenia jestem technikiem budowlanym. Nie mam kwalifikacji w zakresie pielęgnacji drzewa, nie kończyłem w tym zakresie żadnych kursów ani szkoleń.”

Jako materiał porównawczy do oceny wymiaru usuniętych gałęzi, które drzewo wytworzyło w okresie całego swojego rozwoju organ pozyskał w dniu 20.08.2020 r. zamieszczone na portalu internetowych Google Street materiały zdjęciowe i dołączył do materiału dowodowego.

Biorąc powyższe pod uwagę organ uznał, iż wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia fakty zostały wyjaśnione a zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do podjęcia decyzji. Wobec tego pismem z dnia 24.08.2020 r. powiadomił *Spółdzielnię* o zakończeniu z tym dniem postępowania w przedmiotowej sprawie i wyznaczył jednocześnie siedmiodniowy termin na wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszenie żądań. Pozostałe strony powiadomił publicznym obwieszczeniem zamieszczając je Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Ławy oraz na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Ławy przy ul. Niepodległości 13 w dniu 25.08.2020 r.

Po upływie wskazanego wyżej terminu, wobec niewypowiedzenia się stron postępowania co do zebranych dowodów i materiałów oraz niezgłoszenia żądań organ, organ w pierwszym rzędzie rozważył, czy wykonane prace w obrębie korony drzewa będącego przedmiotem postępowania, noszą znamiona czynu zabronionego.

Z treści art. 87a ust. 2 *uop* wynika, że „Prace w obrębie korony drzewa nie mogą prowadzić do usunięcia gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa, chyba że mają na celu: 1) usunięcie gałęzi obumarłych lub nadłamanych; 2) utrzymywanie uformowanego kształtu korony drzewa; 3) wykonanie specjalistycznego zabiegu w celu przywróceniu statyki drzewa.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, z całą pewnością stwierdzić można, że prace wykonane w obrębie korony klonu jesionolistnego o dwóch pniach – z których obwód pnia jednego, mierzonego na wysokości 130 cm, wynosił 65 cm, zaś drugiego, mierzonego w miejscu ścięcia (wg wyliczenia dokonanego na podstawie art. 89 ust. 4 *uop*) wynosił 59 cm – zlokalizowanego na terenie nieruchomości położonej w Ławie przy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 2, 4, 6 (dz. nr 537/33, obr. 12), stanowiącego przedmiot postępowania, doprowadziły do usunięcia gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa.

Zeznania świadków temu zaprzeczają, jednak zdaniem organu, nie są one wiarygodne. Zarówno konserwatorzy jak i kierownik nie posiadają kwalifikacji w zakresie pielęgnacji drzew, więc ich subiektywna ocena wymiaru usuniętych gałęzi jest z tej przyczyny niedostatecznie wiarygodna, tym bardziej, że z obawy o konsekwencje służbowe, czy prawne, nawet bez świadomości, znacznie ten wymiar zaniża. Osoba przeprowadzająca dowód z oględzin drzewa, posiadająca stosowne kwalifikacje, na podstawie stanu po wykonaniu prac w koronie, przy braku możliwości oceny wielkości urobku pochodzącego z prac, oceniła to w sposób następujący: *„nie jest możliwe oszacowanie i określenie procentowego wymiaru usuniętych gałęzi w obrębie pnia i korony. Jedynym symptomem, który może świadczyć o znacznym wymiarze usuniętych gałęzi jest podobna średnica pnia w miejscu ścięcia do średnicy pnia, który pozostał, na tej samej wysokości. Logika wskazywałaby na blisko pięćdziesięcioprocentowy wymiar, ale w przypadku drzew, żywych organizmów nie jest to tak oczywiste i takie wnioskowanie może być błędne.”*

O słuszności stanowiska organu co do wymiaru usuniętych gałęzi przesądził zgromadzony w toku postępowania dowodowego materiał zdjęciowy, ten nadesłany przez mieszkańców osiedla jak i pozyskany z portalu internetowego Google Street. Wśród zdjęć nadesłanych przez mieszkańców jest zdjęcie nr 6 i 7, na którym wyraźnie widać dwa pnie o bardzo zbliżonych parametrach grubościowych, wskazujących na duże prawdopodobieństwo, że korona która została wytworzona na każdym z nich ma podobny rozmiar. Na innych zdjęciach (nr 1, 2, 3, 5, 12, 16) widać masę gałęzi, którą porównując, w oparciu o zdjęcia wykonane w dniu oględzin, z masą pozostałą na drzewie, wyraźnie da się zauważyć, że zdecydowanie przekracza ona 30% masy korony, co potwierdza także liczba odcinków odciętego pnia i ich grubość (zdjęcia nr 3, 4, 9, 14, 20, 21, 23). Potwierdzeniem, że odcięta część gałęzi, stanowiła ponad 30% masy korony, są także zdjęcia z Google Street, na których widać, że korona rozkłada się dosyć równomiernie na oba przewodniki. Zdjęcia zostały wykonane przed ośmiu laty, jednak przy słusznym założeniu, że część korony od strony południowej (odcięta), ze względu na lepszy dostęp do światła, w stosunku do pozostałej części, z pewnością nie rozwijała się gorzej niż część północna. Skoro zatem w roku 2020 stanowiła podobny wymiar do części korony, która nie została usunięta, w roku 2020 nie mógł on być mniejszy niż 30%.

Z treści art. 87a ust. 2 *uop* wynika, że prace w obrębie korony drzewa nie mogą prowadzić do usunięcia gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa, chyba że mają na celu: 1) usunięcie gałęzi obumarłych lub nadłamanych; 2) utrzymywanie uformowanego kształtu korony drzewa; 3) wykonanie specjalistycznego zabiegu w celu przywróceniu statyki drzewa. Z analizy przepisu wynika, że nie jest czynem zabronionym usunięcie gałęzi w wymiarze przekraczającym 30%, pod warunkiem wystąpienia którejs z wymienionych trzech przesłanek. Jednak, zdaniem organu, żadna z tych przesłanek nie miała miejsca w omawianym przypadku. Z materiału dowodowego nie wynika, aby usunięte zostały gałęzie obumarłe lub nadłamane, nie widać ich na zdjęciach, ani nie ma mowy o nich w zeznaniach świadków, poza stwierdzeniem, że kierownicy łamali końcówki gałęzi, które zwisały się nad parkingiem. Korona drzewa nie miała uformowanego kształtu, zatem i cięcia nie mogły mieć na celu utrzymywania go. Zatem i druga z przesłanek zostaje wykluczona. Kwestia wykonania zabiegu specjalistycznego w celu przywrócenia statyki drzewa przewija się zarówno w wyjaśnieniach *Spółdzielni*: *„Wykonanie zabiegu w celu przywrócenia stateczności drzewa – przycięta odnoga odchodziła pod kątem 30-40 stopni od poziomu terenu na zlokalizowany przy drzewie parking.”* jak i w zeznaniu świadka [REDAKTOWANE]: *„... uważam, że odcięcie tego przewodnika poprawiłoby*

naruszoną statykę drzewa, które nienaturalnie rozrosło się i znacznie odchyliło od pionu...". Zakładając, że faktycznie usunięto gałęzie w wymiarze przekraczającym 30% korony w celu wykonania specjalistycznego zabiegu dla przywrócenia statyki drzewa, aby nie był to czyn zabroniony musiałaby być spełniona dodatkowa przesłanka wynikająca z art. 87a ust. 3 uop, tj. wykonane by to było na podstawie dokumentacji, w tym dokumentacji fotograficznej, wskazującej na konieczność przeprowadzenia takiego zabiegu, a nie miało to miejsca w tym przypadku, co sprawia, że i trzecia przesłanka nie została spełniona.

Prace w koronie drzewa przeprowadzone zostały w celu usunięcia kolizji z istniejącym parkingiem dla samochodów oraz w celu zapobieżenia ewentualnym wypadkom dzieci, które wchodziły na pochyłony konar. Tak wynika z wyjaśnień *Spółdzielni*. Świadkowie w swoich zeznaniach to potwierdzają. Przesłanki te jednak nie zwalniają z konieczności zachowania wyznaczonego trzydziestoprocentowego wymiaru usuniętych gałęzi w koronie, nie występują wśród enumeratywnie wyliczonych przez ustawodawcę trzech przypadków, o których wyżej mowa.

Biorąc powyższe pod uwagę organ uznał za udowodnioną okoliczność, iż w omawianym przypadku miał miejsce **czyn zabroniony** polegający na usunięciu gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, która rozwinęła się w całym okresie rozwoju drzewa, w celu innym niż określony w art. 87a ust. 2 uop. Wymiar usuniętych gałęzi nie przekroczył 50% korony, zatem mamy do czynienia z **uszkodzeniem** drzewa.

Uszkodzenie drzewa nastąpiło w dniu 8 lipca 2020 roku, zatem nie ma zastosowania art. 89 ust. 10 uop, który stanowi, że „nie wszczyna się postępowania w sprawie wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej, a postępowanie wszczęte w tej sprawie umarza się, jeżeli od końca roku, w którym usunięto lub zniszczono drzewo lub krzew albo uszkodzono drzewo, upłynęło 5 lat”. Nie znalazł również zastosowania art. 89 ust. 7 uop, który stanowi, że nie wymierza się administracyjnej kary pieniężnej w przypadku zniszczenia drzewa w okolicznościach uzasadnionych stanem wyższej konieczności. Potwierdza to w swoim zeznaniu świadek [REDAKTOWANE]: „*Cięcie nie było wykonywane w okolicznościach uzasadnionych stanem wyższej konieczności. Zagrożenia, które były przyczyną cięć, nie stanowiły nagłego zdarzenia, którego skutkom nie można by było zapobiec, jednak interwencji wymagały.*”

Z ustaleń poczynionych w trakcie oględzin w dniu 22 lipca 2020 r. wynika, że obwód pnia przedmiotowego drzewa, mierzony na wysokości 5 cm, wynosił 100 cm. Nie znalazł zatem zastosowania art. 83 f ust. 1 pkt 1 uop, który stanowi, że nie jest wymagane zezwolenie na usunięcie klonów jesionolistnych, których obwód pnia mierzony na wysokości 5 cm nie przekracza 80 cm.

Materiał dowodowy zebrany w toku postępowania administracyjnego pozwolił ustalić podmiot odpowiedzialny za czyn zabroniony (delikt) – stronę postępowania w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej. „... Za delikt administracyjny odpowiada każdy, którego zachowanie (działanie lub zaniechanie) doprowadziło do zniszczenia drzewa lub krzewu. Ustawodawca nie wymaga, aby działanie lub zaniechanie sprawcy było umyślne, może być i nieumyślne, co jest zgodne z koncepcją odpowiedzialności administracyjnej jako odpowiedzialności obiektywnej” (A. Habuda, W. Radecki, *Ochrona ...*, Instytut Nauk Prawnych PAN, Wrocław 2016, s. 148). Nie ma zatem w tym przypadku znaczenia, że intencją posiadacza nieruchomości nie było uszkodzenie drzewa, lecz zapewnienie bezpieczeństwa ludziom i mieniu na terenie własnej nieruchomości, ani też fakt, iż nie on wykonywał prace w koronie drzewa, a jego pracownicy. Krzysztof Gruszecki uważa, że „... ”

w każdym przypadku stronami postępowania w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej powinny być wszystkie te podmioty, które uczestniczyłyby w postępowaniu o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów na podstawie art. 83 ust. 1 u.o.p. (K. Gruszecki, Wymierzanie kar pieniężnych za usuwanie bez zezwolenia lub niszczenie drzew i krzewów na terenie miast i wsi, Przegląd Prawa Publicznego 2008, nr 10, s. 86). Oznacza to, że zgodnie z tym przepisem zawsze będą nimi właściciele nieruchomości (lub współwłaściciele, jeżeli nieruchomość stanowi przedmiot współwłasności), na której rosły drzewa lub krzewy, oraz wszyscy jej ewentualni posiadacze. (Gruszecki Krzysztof. Art. 88. W: Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz, wyd. II [online]. System Informacji Prawnej LEX, 2020-05-11 19:45 [dostęp: 2020-09-16 10:09]. Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587751491/620904>). Z kolei Wojciech Radecki, również autor licznych komentarzy i publikacji z zakresu ochrony przyrody, twierdzi, że „Sytuacja wydaje się dość klarowna, jeżeli sprawcą usunięcia jest osoba fizyczna działająca w imieniu lub w ramach osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej. Wtedy za delikt odpowiada ta osoba prawna lub jednostka organizacyjna ...” (A. Habuda, W. Radecki, Ochrona prawna drzew i krzewów poza lasami, Instytut Nauk Prawnych PAN, Wrocław 2016, s. 145).

W omawianym przypadku podmiotem, który uczestniczyłby w postępowaniu o zezwolenie na usunięcie przedmiotowego drzewa, byłaby Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Praca” w Łławie, która wspólnie z innymi właścicielami nieruchomości, posiada tytuł prawny do nieruchomości, na której zlokalizowane jest drzewo będące przedmiotem postępowania i zarządza tą nieruchomością. Pracownicy *Spółdzielni*: konserwatorzy osiedla Podleśnego [REDAKTOR] i [REDAKTOR] oraz kierownik osiedla [REDAKTOR], wykonując prace w koronie drzewa, będąc pracownikami *Spółdzielni* działali w jej imieniu i na jej rzecz, zatem słusznym jest uznanie, iż czynu zabronionego (deliktu) dopuściła się Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Praca” w Łławie.

Zważywszy na powyższe organ orzekł jak w pkt 1 decyzji.

Podstawę ustalenia wysokości administracyjnej kary pieniężnej stanowią w nawiązaniu do art. 84 ust. 1 *uop* przepisy art. 85 ust. 1 i 2 i art. 89 ust. 2 *uop* regulujące zasady obliczania opłat i kar za usunięcie drzew oraz załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Środowiska powołanego na wstępie, zawierający wysokość stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew w zależności od obwodu pnia.

W omawianym przypadku mamy do czynienia z uszkodzeniem drzewa. Zatem do obliczenia wysokości administracyjnej kary pieniężnej ma zastosowanie art. 89 ust. 2 *uop*. Stanowi on, że administracyjną karę pieniężną za zniszczenie drzewa ustala się w wysokości opłaty za usunięcie drzewa pomnożonej przez 0,6. Do obliczenia wysokości opłaty niezbędne jest ustalenie obwodów pni drzewa mierzonych na wysokości 130 cm. Ustalenia takiego dokonano w trakcie oględzin w dniu 22 lipca 2020 r. Drzewo na wysokości 130 cm posiadało jeden pień (przewodnik, którego obwód na tej wysokości wynosił 65 cm. Drugi z pni (przewodników) na tej wysokości nie miał pnia – został ścięty na wysokości 98 cm, co stwierdzono w wyniku przeprowadzonych oględzin w dniu 22 lipca 2020 r. Organ uznał, że w takim przypadku zastosowanie ma art. 89 ust. 4, który stanowi, że jeżeli ustalenie obwodu usuniętego lub zniszczonego drzewa jest niemożliwe z powodu braku kłody, obwód do wyliczenia administracyjnej kary pieniężnej ustala się, przyjmując najmniejszą średnicę pnia i pomniejszając wyliczony obwód o 10%. Najmniejszą średnicę pnia ustalono dokonując pomiaru z natury w trakcie oględzin – wynosiła 21 cm. Korzystając z wzoru na obwód koła, pomnożono

średnicę pnia (21 cm) przez liczbę π (wynoszącą w przybliżeniu 3,14). W ten sposób uzyskano obwód: $21 \text{ cm} \times 3,14 = 65,94 \text{ cm} \approx 66 \text{ cm}$. Następnie pomniejszono ten obwód o 10%, tj. 6,6 cm w następujący sposób: $66 \text{ cm} - 6,6 \text{ cm} = 59,4 \text{ cm}$. Po zaokrągleniu przyjęto, że obwód drugiego z pni do wynosi **59 cm**.

Podstawę dla ustalenia wysokości opłaty stanowią przepisy art. 85 ust. 1 i 2 *uop* regulujące zasady obliczania opłat za usunięcie drzew oraz załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Środowiska powołanego na wstępie, zawierający wysokość stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew w zależności od obwodu pnia. Opłatę za usunięcie drzewa ustala się mnożąc liczbę cm obwodu pnia drzewa mierzonego na wysokości 130 cm i stawkę opłaty, przy czym w przypadku, gdy drzewo na wysokości 130 cm posiada kilka pni – za obwód pnia drzewa przyjmuje się sumę obwodu pnia o największym obwodzie oraz połowy obwodów pozostałych pni. Obwód pnia, który posłużył do ustalenia liczby cm, wyliczono w następujący sposób: $65 \text{ cm} + (59 \text{ cm} : 2) = 94,5 \text{ cm}$. Stawka opłaty dla drzewa gatunku klon jesionolistny o obwodzie pnia do 100 cm, wg załącznika nr 1 do rozporządzenia, o którym wyżej mowa, wynosi **12 zł** za 1 cm obwodu. Zatem mnożąc liczbę cm obwodu pnia drzewa i stawkę opłaty, opłata wynosi: $94,5 \text{ cm} \times 12 \text{ zł/cm} = 1134 \text{ zł}$.

Ustalona administracyjna kara pieniężna wynosi: $1134 \text{ zł} \times 0,6 = 680,40 \text{ zł}$ (słownie: **sześćset osiemdziesiąt złotych czterdzieści groszy**). Biorąc to pod uwagę organ orzekł jak w pkt 2 decyzji.

Zgodnie z art. 88 ust. 3 *uop* uiszczenie kary następuje w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja w sprawie wymierzenia kary stała się ostateczna, wobec tego organ orzekł jak w pkt 3 decyzji.

Pouczenie

- 1) *Od decyzji niniejszej służy stronie prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Elblągu, za moim pośrednictwem, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Termin uważa się za zachowany m.in. w przypadku, jeżeli przed jego upływem odwołanie zostało: wysłane w formie dokumentu elektronicznego do organu administracji publicznej, a nadawca otrzymał urzędowe poświadczenie odbioru; nadane w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe.*
- 2) *Zgodnie z art. 127a. Kodeksu postępowania administracyjnego w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.*
- 3) *Przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega wykonaniu. Wniesienie odwołania w terminie wstrzymuje wykonanie decyzji. Decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu do wniesienia odwołania, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron lub jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania (art. 130 Kodeksu postępowania administracyjnego).*
- 4) *Na wniosek, złożony w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja o wymierzeniu kary, o której mowa w ust. 1, stała się ostateczna, lub od dnia, w którym upłynął termin, na który odroczone uiszczenie kary, można rozłożyć karę na raty na okres nie dłuższy niż 5 lat (art. 88 ust. 8 uop).*

5) *Administracyjne kary pieniężne nieuiszczone w wyznaczonym terminie, podlegają wraz z odsetkami za zwłokę przymusowemu ściągnięciu w trybie określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (art. 89 ust. 8 uop).*

Otrzymują:

- 1) Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa „Praca”
w Iławie
ul. gen. Leopolda Okulickiego 1A
14-202 Iława,
- 2) pozostałe strony postępowania
w formie obwieszczenia publicznego
- 3) aa.



**z up. Burmistrza
II ZASTĘPCA BURMISTRZA**

Krzysztof Portjanko

